

OLIVER HART I BENGT HOLMSTROEM LAUREACI NAGRODY BANKU SZWECJI IM. ALFREDA NOBLA W DZIEDZINIE EKONOMII W 2016 ROKU

Lena Grzesiak

Wydział Zarządzania
Uniwersytet Łódzki

Brytyjczyk Oliver Hart i Fin Bengt Holmstromem, obaj pracujący w Stanach Zjednoczonych odpowiednio na Uniwersytecie Harvarda i Massachusetts Institute of Technology (MIT), zostali w roku 2016 uhonorowani Nagrodą Banku Szwecji im. Alfreda Nobla w dziedzinie ekonomii. Nagroda została przyznana za ich wkład w teorię umów [Hart i Holmstrom 1987: 71–155].

W uzasadnieniu wyróżnienia można przeczytać, że kontrakty zwane też umowami, to codzienność w naszym życiu. Przykładami są umowy o pracę, kontrakty z firmami ubezpieczeniowymi, akty notarialne czy konstytucja. Współczesne gospodarki tworzone są przez niezliczoną liczbę kontraktów. Zawierając taką umowę strony deklarują często kto komu ile i za co płaci. Nowe instrumenty teoretyczne, jakie zostały stworzone przez Harta i Holmstroema, są cenne dla zrozumienia rzeczywistych kontraktów, a także potencjalnych pułapek w ich projektowaniu [The Prize in Economic...]. Nobliści opracowali teorię umów, kompleksowe ramy dla analizy wielu różnych kwestii w projekcie umowy, jak np. wynagrodzenia opartego na wydajności dla kadry kierowniczej, odliczenia i prywatyzacji działalności sektora publicznego [Press Release...].

Oliver Hart

<https://scholar.harvard.edu/hart/home> [dostęp: 13.03.2018]



Bengt Holmstrom

<https://economics.mit.edu/faculty/bengt> [dostęp: 13.03.2018]



Teoriom kontraktów poświęcona była wspólna ich publikacja. Choć wspomnieć należy, że razem [<https://economics.mit.edu/faculty/bengt/publications>] napisali jeszcze jeden artykuł [Hart i Holmstrom 2010: 483–513].

Press Release: The Prize in Economic Sciences 2016, Nobelprize.org – The official Web Site of Nobel Prize, https://www.nobelprize.org/nobel_prizes/economic-sciences/laureates/2016/press.html [dostęp: 13.03.2018]

Hart O., Holmstrom B., 1987, *Theory of Contracts*, Advances in Economic Theory, Cambridge University Press, Cambridge, pp. 71–155.

The Prize in Economic Sciences 2016. Popular Science Background, https://www.nobelprize.org/nobel_prizes/economic-sciences/laureates/2016/popular-economicsciences2016.pdf [dostęp: 13.03.2018].

<https://economics.mit.edu/faculty/bengt/publications> [dostęp: 13.03.2018]

Hart O., Holmstrom B. (2010), *A Theory of Firm Scope*, Quarterly Journal of Economics, vol. 125 (2), pp. 483–513.

SYTUACJA GOSPODARCZA W POLSCE PO IV KWARTALE 2017 R.

Anna Łapkowska, Adrian Stępniaik,

Magda Witecka

Studenckie Koło Naukowe Analiz i Prognozowania
Gospodarczego 4FUTURE
Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny
Uniwersytet Łódzki

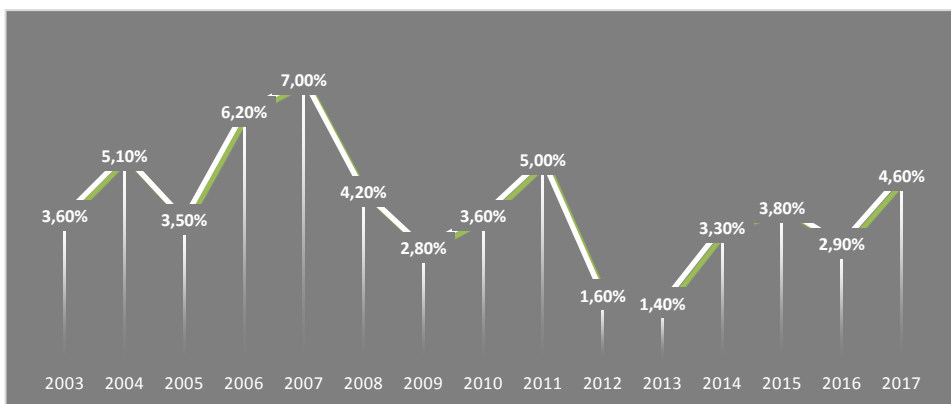
Wrost gospodarczy

Według wstępnych szacunków GUS, Produkt Krajowy Brutto niewyrównany sezonowo (w cenach stałych średniorocznych roku poprzedniego) w czwartym kwartale 2017 r. wzrósł o 5,1% w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego. PKB od początku roku do końca IV kwartału wzrósł o 4,3%.

Osiągnięcie wzrostu PKB w IV kwartale 2017 roku na poziomie powyżej 5% było możliwe dzięki dobremu wynikowi wszystkich jego składowych. Konsumpcja, która jest główną siłą napędową

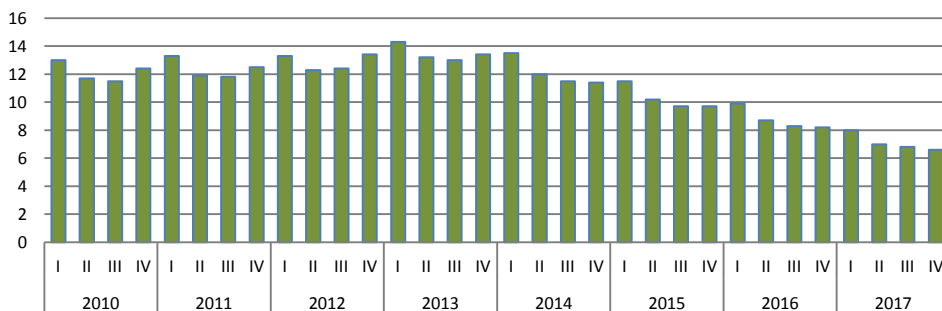
wzrostu, w sektorze gospodarstw domowych w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego wzrosła o 4,9%, natomiast całe spożycie ogółem o 5,0%. Wartość dodana brutto zwiększyła się od początku roku do końca IV kwartału o 4,3%. Największy wzrost zanotowano w sektorach: przetwórstwie (7,5%), transporcie (10,9%) oraz budownictwie (11,5%).

Bardzo dobre wiadomości niesie ze sobą znaczne przyspieszenie poziomu wzrostu inwestycji, które po spadkach w 2016 roku, od początku tego roku urosły o 5,2%. Istotne wydaje się również to, że w IV kwartale inwestycje zanotowały znaczny wzrost w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego o 11,3%. Również w porównaniu do III kwartału, gdzie inwestycje urosły o 3,3% w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego, IV kwartał wyglądał bardzo dobrze. Oznacza to, że prawdopodobnie do inwestycji rządowych dołączyły prywatne. Daje to nadzieje na to, że pomimo



Wykres 1. Wzrost PKB (ceny stałe), rok poprzedni = 100

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych stat.gov.pl.



Wykres 2. Stopa bezrobocia rejestrowanego (stan w końcu okresu)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych stat.gov.pl.

prawdopodobnego spadku tak wysokiego poziomu wzrostu PKB, będzie możliwe utrzymanie dobrej dynamiki wzrostu.

Saldo handlu zagranicznego pozostaje neutralne dla wartości PKB. Choć wartość eksportu netto jest dodatnia, to niedługo może się to zmienić. Eksport towarów i usług (w cenach stałych) wzrósł o 6,8% w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego, jednak import rósł w jeszcze szybszym tempie, mianowicie wzrósł o 9,2% w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego. Odpowiedzialny za taki stan tych wskaźników może być znaczący wzrost inwestycji.

Rynek pracy

Bezrobocie jest nadal na bardzo niskim poziomie. Stopa bezrobocia rejestrowanego w IV kwartale 2017 roku wyniosła 6,6% i była niższa o 1,6% niż w analogicznym okresie roku poprzedniego. Stopa bezrobocia mierzona metodą BAEL wyniosła 4,5% (4,0% w miastach oraz 5,2% na wsi). Tak niskich wartości tego wskaźnika nie odnotowywano od ponad 25 lat. Na tle Europy, Polska znajduje się w czołówce krajów posiadających najniższe stopy bezrobocia. Niższą od Polski

stopę bezrobocia odnotowały jedynie Wielka Brytania (4,3%), Węgry, Malta, Niemcy (po 3,9%) oraz Czechy (2,3%).

Jest to dobra wiadomość dla pracowników. W związku z coraz lepszą koniunkturą oraz przyśpieszającym poziomem wzrostu inwestycji, rośnie zapotrzebowanie na pracowników, co, w połączeniu z bardzo niskim poziomem bezrobocia, powoduje wzrost konkurencyjności wśród pracodawców. Wymusza to na nich podniesienie stawek oferowanych pracownikom, zapewnianie dodatkowych benefitów oraz zapobieganie rotacji pracowników. O dobrej sytuacji pracowników mówi również ilość ofert pracy na rynku na koniec IV kwartału 2017 roku. Było ich 66,9 tysięcy. Dodatkowo spadła liczba bezrobotnych zarejestrowanych pozostających bez pracy dłużej niż 1 rok (stan w końcu okresu) z 469,8 tysięcy w III kwartale 2017 roku do 438,4 tysięcy w IV kwartale.

Warto jednak wspomnieć o wzmożonym napływie pracowników z Ukrainy, który sprawia, że tempo wzrostu wynagrodzeń oraz problemy pracodawców ze znalezieniem siły roboczej nie są tak wyraźne. Według danych NIK, w latach 2014–2017 wydano 3 025 261 wiz do Polski przez

urzędy konsularne na Ukrainie. Ukraińcy pracujący w Polsce zasilają głównie stanowiska niskiego i średniego szczebla, co jest spowodowane częstym wyborem uproszczonej procedury zatrudniania, co oznacza, że mogą pracować jedynie przez 6 miesięcy w roku. Może się to jednak zmienić, w związku z wejściem w życie nowych przepisów regulujących zatrudnianie obcokrajowców. Napływ pracowników z wschodu sprawia, że firmy nie mają aż takich problemów z znalezieniem pracowników niższego szczebla, w szczególności pracowników fizycznych. Nie oznacza to jednak, że pracownicy z Ukrainy zarabiają mniej niż Polacy na podobnych stanowiskach. Duża konkurencja sprawia, że firmy są zmuszone do oferowania stawek porównywalnych do stawek polskich pracowników oraz zapewniania dodatkowych benefitów.

Inwestycje

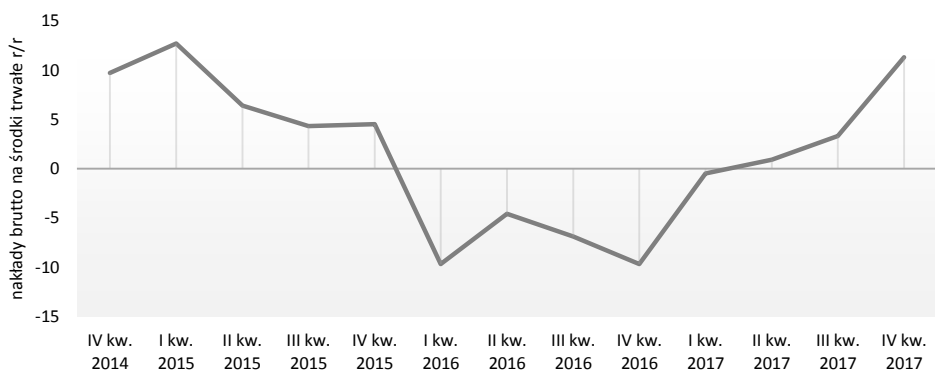
Według danych z Głównego Urzędu Statystycznego w IV kwartale 2017 roku zaobserwowano wzrost nakładów brutto na środki trwałe aż o 11,3% względem analogicznego okresu z poprzedniego roku, co jest bardzo dobrą wiadomością

dla polskiej gospodarki. Jest to szczególnie dobra informacja względem 2016 roku, gdzie odnotowano spadek inwestycji. Wynik taki może być spowodowany wykorzystywaniem funduszy unijnych oraz inwestycjami samorządów, które przygotowują się do roku 2018, w którym mają się odbyć wybory samorządowe. Ekspertcy uważają, że tak wysoki wzrost inwestycji jest dobrym prognostykiem na przyszłe kwartały.

Nakłady brutto na środki trwałe miały wpływ w postaci 2,8 punktów procentowych na wzrost realny PKB niewyrównany sezonowo przy cenach stałych średniorocznie roku poprzedniego, co wskazuje na istotne znaczenie we wzroście PKB. Wnioskować można, że inwestycje w 2018 roku mogą być znaczącym czynnikiem w kształtowaniu się PKB.

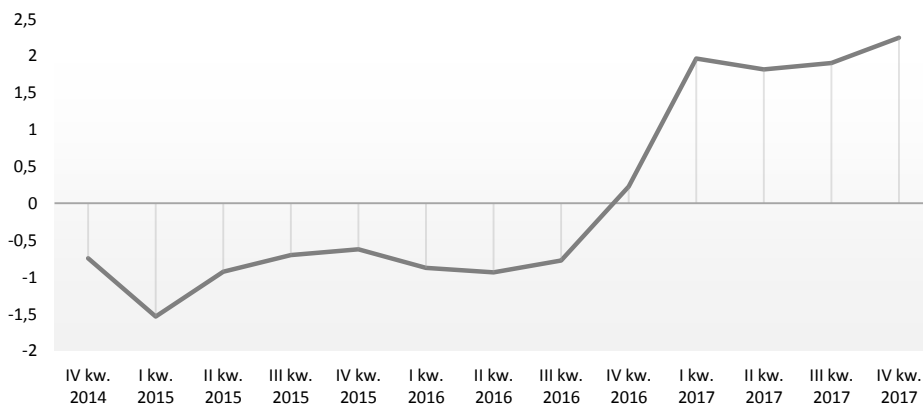
Inflacja

W IV kwartale roku 2017 według danych z Głównego Urzędu Statystycznego wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych wzrósł o 2,2% względem analogicznego okresu roku poprzedniego. W wymienionym wyżej okresie zanotowano spadek cen odzieży i obuwi o 4,7% r/r.



Wykres 3. Dynamika inwestycji r/r w %

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.



Wykres 4. Dynamika wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych r/r w %

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

W pozostałych kategoriach towarów i usług konsumpcyjnych zanotowano wzrost. Wyróżniająco się tutaj kategoriami są ceny żywności i napojów bezalkoholowych, gdzie wzrost wynosił 5,6% r/r, ceny użytkowania mieszkań i nośników energii, których wzrost był na poziomie 2,6% r/r oraz ceny edukacji, gdzie odnotowany wzrost wynosił 1,8% r/r. Na wzrost inflacji miały wpływ takie czynniki jak: wzrost cen żywności, wzrost cen ropy naftowej oraz efekt bazy statystycznej. Spowodowane jest to wzrostem płac oraz wsparcia socjalnego (takim jak program 500+).

Wskaźnik inflacji bazowej po wyłączeniu cen żywności i energii wynosił 0,9 r/r. Inflacja bazowa po wyłączeniu cen administrowanych wynosiła 2,4% r/r, a po wyłączeniu cen najbardziej zmiennych wskaźnik ten wynosił 1,7%.

Zaobserwowano również wzrost wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych o 1,1% względem poprzedniego kwartału, co wskazuje na podniesienie cen względem poprzedniego kwartału.

Ocena i prognozy

Rok 2017 z pewnością przyniósł pozytywne zaskoczenie dla wszystkich. Zarówno 5,1% wzrostu w IV kwartale 2017 roku, jak i 4,6% w skali roku to dobra wróżba dla polskiej gospodarki. Nie gorzej prezentuje się sytuacja na I kwartał 2018, gdzie ze względu na ciągły wzrost inwestycji wyniki będą zbliżone do wartości sprzed kwartału. Prognozy na 2018 rok przewidują stabilizację gospodarki na poziomie 4,3%, jednak niewykluczone, że zobaczymy wzrost wyższy. Niewątpliwie wpływ na ten stan rzeczy ma wysoka wartość produkcji przemysłowej oraz środki unijne, które pozytywnie stymulują wzrost gospodarczy. Warto zwrócić uwagę, że jeśli inwestycje sektora prywatnego również ruszą, to będziemy mogli cieszyć się najlepszym rokiem w historii gospodarki polskiej.

Inflacja r/r na początku bieżącego roku była niższa niż przypuszczano. NBP przygotowując projekcję inflacji obniżył prognozy i ocenił, że w 2018 inflacja wyniesie 2,1% natomiast w kolejnych

latach przekroczy próg 3%. Na chwilę obecną jest to dobra sytuacja zarówno dla konsumentów jak i pracodawców. Zarówno ceny jak i poziom wynagrodzeń stabilizują się. Może to przyczynić się do dalszego wzrostu produkcji we wszystkich gałęziach.

Według raportu OECD Polska powinna skupić się na dalszym wzroście inwestycji przy równoczesnym wzroście innowacyjności. Nakłady na B+R są zwiększane, jednak nie wpływają one na tyle skutecznie na rozwój technologii, by stymulować dalszy rozwój kraju. OECD trafnie zauważa, że dodatni eksport jest spowodowany sprzedażą produktów, w których udział technologii jest niewielki. I zwraca

uwagę na potrzebę podnoszenia kwalifikacji szczególnie osób dorosłych, a także poprawę infrastruktury.

Bezrobocie w roku 2018 powinno wciąż spadać. Koniec roku 2018 według rządu ma przynieść stopę bezrobocia na poziomie 6,4%, spekulacje innych podmiotów są znacznie niższe. Wciąż odnotowywany jest brak odpowiedniej liczby, szczególnie wykwalifikowanych, pracowników. Lukę w zatrudnieniu częściowo zapelniają napływający obywatele Ukrainy, którzy również poprzez niższe oczekiwania płacowe, spowalniają wzrost płac. Szczególne braki w zatrudnieniu odnotowywane są w sektorach przemysłowych, budowlanych i nowych technologii.